

GŁOS CHŁOPIŃSKI

ROK II (V)

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK 25 KWIETNIA 1949 ROKU.

Nr 111 (1485)

Zadania Partii w walce o pokój

Referat Przewodniczącego KC PZPR — tow. Bolesława Bieruta
wygłoszony na Plenum KC PZPR w dniu 20 b.m.

Na plenarnym posiedzeniu KC PZPR przewodniczący KC naszej Partii Tow. Bolesław Bierut wygłosił referat o zadaniach partii w walce o pokój. Poniżej zamieszczamy fragmenty referatu tow. B. Bieruta. Pełny tekst zostanie ogłoszony w najbliższym numerze „Nowych Drog”.

Od Kongresu Zjednoczonego upłynęły 4 miesiące. Był to okres bardzo intensywnej pracy w naszej partii, która scalała swe szeregi i swe organizacje tereny nowe na podstawach nowego statutu PZPR, kierując równocześnie coraz bardziej wartościowym nurtem życia politycznego, społecznego i gospodarczego w naszym kraju.

W ciągu tego stosunkowo krótkiego okresu czasu rola klasy robotniczej i partii na szczeblu państwa, wzbogaconej doświadczeniem i uchwałami Kongresu — wyrosła poważnie i usprawniła całkowicie zaufanie i nadzieje mas pracujących wyrażane podczas Kongresu Zjednoczonego. Toteż po myślnie i można powiedzieć — sprawnie przeszły tak żywe i doniosłe dla klasy robotniczej i dla całego naszego życia gospodarczego zmiany, jak likwidacja systemu zaopatrzenia kartkowego, ustalenie nowego systemu płac i nowych norm pracy w przemyśle.

Miesiąc temu odbyła się Ogólnokrajowa Narada Oszczędnościowa, która postawiła przed klasą robotniczą, przed kierownikami naszej gospodarki i administracji nowe, wyjątkowej wagi zadania usprawnienia i podniesienia wydajności pracy, racjonalizacji i lepszej organizacji wysiłków produkcyjnych, walki z marnotrawstwem i rozrzutnością, zastosowania oszczędności, umożliwiających przedterminowe wykonanie planów gospodarczych, wciągnięcie do

współzawodnictwa socjalistycznego najszerzych mas robotniczych. Narada ta, jak również odbyty przed dwoma tygodniami Kongres Związku Samopomocy Chłopskiej były dobitnym potwierdzeniem wielkich przemian, dokonywujących się w psychice i w postawie społeczno-politycznej mas pracujących naszego kraju. Niewątpliwie jest, że w polskiej klasie robotniczej i wśród przodujących mas chłopstwa i inteligencji wzrasta świadomość budowniczych nowego ustroju społecznego oraz poczucie odpowiedzialności rzeczywistych gospodarzy kraju za jego losy, za jego rozwój i przyszłość, wzrasta aktywność mas, wzmagają się ich twórcze inicjatywy. Są to najbardziej znamienne i doniosłe zjawiska naszego wewnętrznego życia społeczno-politycznego.

Ale okres, jaki upłynął od Kongresu Zjednoczonego obfitował również w poważne wydarzenia na terenie międzynarodowym. Rozwój wydarzeń międzynarodowych nie może pozostać bez wpływu na stosunki polityczne i zadania polityczne jak również na procesy gospodarcze w poszczególnych krajach Europy. Kraje demokracji ludowej czujnie śledzić muszą bieg wypadków i uwzględniać nowe momenty w swej codziennej pracy. Dlatego też Biuro Polityczne uznało za celowe skupienie uwagi dzisiejszego Plenum KC na ocenie położenia międzynarodowego i zadaniach, które stąd wypływają dla naszej partii.

zobowiązań ekonomicznych, ale i dyskryminacyjnej zależności politycznej.

W systemie kapitalistycznym nie ma takiej chwili, w której podległe wojenni, producenci i handlarze broni, wykołężnicy, awanturnicy i najrozmaitsze kategorie ludzi, których byt opiera się na grabieży i gwałcie (a takich ludzi ustroj kapitalistyczny rodzi i wypiastruje nieustannie w coraz to większej liczbie) nie marzyłoby o wojnie, która niszczy miliony, ale obsypuje złotem tysiące, która niesie nieszczęście ludziom pracy, ale jest intratnym interesem dla zwyrodniałców i spekulatorów. Mimo to wojna światowa jest zbyt wielkim i złożonym zjawiskiem społecznym aby mogła wybuchnąć w każdych warunkach, gdy tego zapragną te czy inne grupy podległe wojennym. Oczywiście podległe wojenni, spiskując, intrygując, organizując różnorodne czynniki, zainteresowane w grabieży i wojnie stwarzają warunki, sprzyjające wybuchowi wojen w chwili gdy międzynarodowa sytuacja polityczna i gospodarcza nagromadziła w sobie dość ognisk zapalnych.

Tendencje odśrodkowe świata kapitalistycznego

Obok jednak wspomnianych tendencji dośrodkowych w świecie kapitalistycznym (odzwierciedlenie za sadniczego przeciwieństwa między światem kapitalistycznym a socjalistycznym) działają siły odśrodkowe, rozprzegające świat kapitalistyczny.

W czym przejawia się działanie tych sił odśrodkowych?

Obrady Głównej Komisji Współdziałania SL i PSL

WARSZAWA (PAP). 21 bm. odbyło się, pod przewodnictwem marszałka Wł. Kowalskiego, posiedzenie Głównej Komisji Współdziałania SL i PSL.

Główna Komisja omówiła przebieg i przygotowanie tegorocznego Święta Ludowego i postanowiła zwrócić się do PZPR, ZSCh, Związków Zawodowych i ZMP, o jak najpełniejszy udział w organizacji i przebiegu Święta Ludowego, które stać będzie pod znakiem szczególnie silnego manifestowania znaczenia sojuszu chłopsko-robotniczego.

W związku ze zbliżającym się Świętem 1 Maja — Główna Komisja postanowiła wezwać chłopsów pracujących do masowego udziału w tym święcie pod hasłami, wysuniętymi przez klasę robotniczą.

Przemówienie tow. min. H. Minca, z okazji otwarcia Międzynarodowych Targów Poznańskich, zamieszczamy na str. 2.

nych, które w odpowiednich okolicznościach mogą awanturnicy wojenni przeobrazić w pożar światowy. Dlatego właśnie konieczna jest nieustanna ostra walka z knowaniami podległych wojennym.

Światowy kapitał finansowy usiłuje ponownie wystąpić jako jednolita i zorganizowana siła w walce z nowym systemem gospodarki społecznej — w walce ze Związkiem Socjalistycznym, Republik Radzieckich i krajami demokracji ludowej oraz w walce z ruchem wyzwoleńczym mas pracujących całego świata.

Celem wzmocnienia tendencji dośrodkowych, celem skupienia sił świata kapitalistycznego i zmobilizowania go do agresji — imperializm amerykański próbuje wygrać strach burżuazji krajów zachodnio-europejskich przed rewolucją, a równocześnie zachęcić je do starą hitlerowską perspektywą oblowienia się kosztem ZSRR i krajów demokracji ludowej.

Tymczasem pod przykrywką tych hasel odbywa się faktycznie zwasalizowanie krajów zachodnio-europejskich przez USA.

1) W lęku przed katastrofalnymi skutkami ewentualnej agresji imperialistycznej, szczególnie w obliczu rosnącej nieustannie potęgi gospodarczej, militarnej ZSRR

W ramach Światowego Kongresu w Obronie Pokoju

Dziś potężna manifestacja pokojowa na stadionie paryskim Buffalo

PARYŻ (PAP). W ramach Światowego Kongresu w Obronie Pokoju odbędzie się dziś na stadionie paryskim Buffalo potężna manifestacja pokojowa.

Manifestacji przewodniczyć będzie prof. Joliot-Curie.

Po przemówieniu powitalnym przewodniczącego Rady Generalnej Departamentu Sekwany odbędzie się defilada. Na czele

jednej grupy defilujących kroczącej będą inwalidzi wojenni, na czele zaś drugiej — młode dziewczęta francuskie.

O godz. 17 prof. Joliot Curie wygłosi przemówienie w imieniu delegacji francuskiej, po czym w imieniu delegacji brytyjskiej głos zabierze deputowany Zilliacus. W imieniu delegacji indonezyjskiej przemawiać będzie dr.

3) w rozwoju wewnętrznym

Uchwała Prezydium KCZZ w sprawie dni 3 i 9 Maja

Nawiązując do uchwał KCZZ z lat ubiegłych o nadmiernej ilości dni świątecznych w Polsce, powodującej wielkie straty dla gospodarki narodowej, jak i dla budżetu wielu rodzin robotniczych, oraz biorąc pod uwagę liczne zobowiązania załóg fabrycznych i kopalnianych, dotyczące przedterminowego wykonania Narodowego Planu Gospodarczego w r. b., Prezydium KCZZ postanawia:

1. Zwrócić się do rządu z prośbą o wydanie zarządzenia, aby w dniu 3 i 9 maja, wzorem lat ubiegłych, we wszystkich instytucjach, fabrykach i zakładach pracy odbywała się normalna praca, zgodnie z interesami państwa i szerokich mas pracujących.
2. Wezwać ogół robotników i pracowników do normalnej pracy w dniach 3 i 9 maja br.

(dalszy ciąg na str. 3)



Wojska Ludowe wkroczyły do stolicy Chin — Nankinu

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Nankinu, że oddziały ludowe zaczęły wkroczać w nocy z piątku na sobotę do miasta.

Agencja stwierdza również, że obrona nacjonalistyczna na rzece Yang-Tsai załamała się. Wojska kuomintangowskie ewakuowały miasto Wuhu, 90 km. na południowy zachód od Nankinu. Główną kwatery wojsk nacjonalistycznych ustanowiono w stolicy prowincji Hunan Czang-Sza i w Hankou. W obu miastach wprowadzono stan wyjątkowy.

Wiosenna sesja Sejmu zwołana na 27 b.m.

WARSZAWA (PAP). Marszałek Sejmu Ustawodawczego RP. otrzymał w dniu 22 kwietnia br. następujące zarządzenie Prezydenta RP w sprawie zwołania Sejmu Ustawodawczego na zwyczajną sesję wiosenną 1949 roku: Na podstawie art. 7 ust. 1 i 3 ustawy konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie

działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej — zwołuje Sejm Ustawodawczy na zwyczajną sesję wiosenną w dn. 27 kwietnia 1949 r.

Prezydent Rzeczypospolitej (—) Bolesław Bierut
Prezes Rady Ministrów (—) Józef Cyrankiewicz

Międzynarodowe Targi Poznańskie

stanowią ważne ogniwo w sile gospodarczej antyimperialistycznego frontu pokoju
Przemówienie wicepremiera Rządu RP tow. Hilarego Minca na otwarciu Międzynarodowych Targów Poznańskich

Szanowni zebrani!

Po raz trzeci po wojnie otwieramy Międzynarodowe Targi Poznańskie.

1947, 1948, 1949 rok — to były ważne lata Narodowego Planu Odbudowy.

Międzynarodowe Targi Poznańskie w ciągu tych trzech lat wiernie odzwierciedlały wysiłki i postęp gospodarczy naszego kraju. W tym roku M.T.P. są wiernym obrazem postępu, jaki osiągnęliśmy w trzecim i ostatnim roku planu odbudowy. Znaczenie rozszerzonego terenu, nowe pawilony, w tej liczbie pawilon komunikacji, szereg nowych eksponatów, odpowiadających nowym rodzajom produkcji, zwłaszcza przemysłu ciężkiego, wielki nacisk położony na jakość naszych wytworów, wszystko to jest odbiciem wielkiego wysiłku, jaki kraj nasz, a zwłaszcza klasa robotnicza, wkłada w przedterminowe i zwycięskie zakończenie planu trzyletniego, jako wstępu do nowego długofalowego 6-letniego planu budowy fundamentów socjalizmu w Polsce.

Targi więc ukazują nam się, jako odbicie i pokaz wielkiego i twórczego wysiłku, jako odbicie i pokaz niewątpliwie poważnych gospodarczych osiągnięć Polski.

Centralne miejsce na Targach w tym roku, jak i w latach ubiegłych, zajmuje pawilon Związku Radzieckiego.

Będziemy oglądali w tym pawilonie pokaz postępu i siły wielkiego socjalistycznego mocarstwa przemysłowego, pokaz potężnej socjalistycznej techniki radzieckiej, z którą ściśle współpracujemy i dzięki pomocy której rozwija się szybko i



pomyślnie gospodarka naszego kraju.

Będziemy oglądali w tym pawilonie maszyny i techniki, która coraz obfitszym potokiem zasila nasz kraj, zasila stare zakłady przemysłowe i zasila nowe budujące się zakłady.

Targi więc ukazują się nam, jako odbicie i pokaz braterskich stosunków ze Związkiem Radzieckim, krajem potężnej socjalistycznej techniki, w oparciu o pomoc którego odbudowujemy naszą gospodarkę i budujemy zręby socjalizmu w naszym kraju.

Na targach przejdziemy przez pawilony Czechosłowacji, Rumunii, Węgier, Bułgarii, Albanii, bratnich nam krajów demokracji ludowej.

Stosunki gospodarcze, które łączą nas ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, są to stosunki nowego typu, stosunki wzajemnej pomocy i sołidarności, stosunki diametralnie odmienne od stosunków między krajami kapitalistycznymi.

Targi więc ukazują się nam, jako odbicie i pokaz braterskich stosunków, stosunków nowego typu z ZSRR i krajami demokracji ludowej.

Na targach znajdziemy różnorodną i bogatą reprezentację szeregu krajów europejskich o odmiennym niż nasz ustroju.

Ta obfita ekspozycja szeregu europejskich krajów kapitalistycznych jest w r. 1949 rzeczą znaną. W momencie, kiedy zza Oceanu idą dyrektywy dyskryminacji Polski w handlu zagranicznym, w momencie, gdy usiłuje się narzucić ograniczenie stosunków między Wschodem a Zachodem, bogata ekspozycja kapitalistycznych krajów Zachodniej Europy na Targach Poznańskich jest rzeczą, na którą warto zwrócić uwagę.

Targi więc ukazują się nam, jako wyraz naszych stosunków z wszystkimi krajami, bez względu na ich ustrój i jako wyraz tego, że w interesach wszystkich państw i krajów, należy rozszerzać wzajemne stosunki gospodarcze.

Otwieramy nasze Targi w momencie, kiedy na całym świecie wzbiera potężna fala walki o pokój, kiedy na całym świecie wzbiera potężna fala oburzenia przeciwko podżegaczom wojennym.

Targi są nie tylko wyrazem naszej pokojowej pracy, ale są także pokazem naszej siły gospodarczej, która stanowi istotne ogniwo w sile gospodarczej całego antyimperialistycznego pokojowego frontu.

Jest rzeczą niewątpliwą, że si-

ła gospodarcza frontu antyimperialistycznego jest ważkim i w wielu wypadkach decydującym czynnikiem w walce o pokój.

Targi więc ukazują się nam, jako ważki czynnik, odbijający nasz wkład w walce o pokój, w walce przeciw podżegaczom wojennym.

Międzynarodowe Targi Poznańskie ukazują się nam, jako pokaz i odzwierciedlenie naszych osiągnięć gospodarczych, jako wyraz naszych braterskich stosunków ze Związkiem Radzieckim, jako przejaw stosunków nowego typu, które łączą nas z ZSRR i krajami demokracji ludowej, jako przejaw naszych dążeń do utrzymania stosunków gospodarczych z wszystkimi krajami na podstawie wzajemnych korzyści i, jako wkład w walce o pokój.

Tak rozumiemy Międzynarodowe Targi Poznańskie, które niżej ogłaszam za otwarte.

Nota rządu polskiego do rządu kanadyjskiego

w sprawie zwrotu skarbów wawelskich

OTTAWA (PAP). Minister Jan Milnikiel, poseł R. P. w Kanadzie, złożył dnia 20 bm. na ręce ministra Spraw Zagranicznych Kanady notę rządu polskiego, domagającą się zwrotu skarbów wawelskich, które rząd kanadyjski na prośbę władz polskich zgodził się przechować w r. 1939 w budynku archiwów administracyjnych na farmie eksperymentalnej w Ottawie.

Na wielokrotne interwencje u rządu kanadyjskiego rząd polski otrzymywał niezmiennie tę samą odpowiedź, że rząd kanadyjski nie może pośredniczyć w rewindykacji zbiorów, gdyż każda jego interwencja byłaby pogwałceniem suwerenności prowincji Quebec.

W wypadku, gdyby rząd kanadyjski, wbrew uzasadnionym oczekiwaniom, nie miał intencji uczynienia zadość postulatowi wyrażonym w nocie, rząd polski zastrzeżenie sobie podjęcie wszelkich dalszych kroków celem zabezpieczenia swych praw i uzyskania całkowitego zadośćuczynienia moralnego i materialnego.

Biorąc pod uwagę, iż według informacji otrzymanych przez władze polskie, zabytki znajdujące się na terenie Kanady ulegają stopniowo procesowi niszczenia z braku odpowiedniej konserwacji.

rząd polski pragnie jednocześnie dodać, że do chwili przekazania władzom polskim wszystkich zbiorów polskich, odpowiedzialność za ich los, stan i zabezpieczenie obciąża w całej rozciągłości rząd kanadyjski.

Ze sportu

ZZK (Poznań) — ŁKS-Włóknierz 8:1 (3:1)

W ramach otwarcia Międzynarodowych Targów Poznańskich rozegrano w stał w Poznaniu mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi między poznańskim ZZK i łódzkim ŁKS Włóknierz. Mecz zakończył się wysoko 8:1 w pełni zasłużonym zwycięstwem drużyny ZZK w stosunku 8:1 (3:1).

WARKOTEM NASZYCH MASZYN zagłuszymy krzyki podżegaczy wojennych

Polska klasa robotnicza wzmocniac będzie przyjaźń i sojusz ze wszystkimi siłami postępu na całym świecie

Górnik Jan Kolasa przemawia na praskiej sesji Światowego Kongresu w Obronie Pokoju

Wczorajsze obrady przedpołudniowe miały szczególnie wzruszający i emocjonujący przebieg. W toku obrad przewodniczący Jan Drda oznajmił, iż według podanej przez agencję Telepress wiadomości chińska wojska ludowe wkroczyły do Nankinu.

Na sali obrad zapanował niebywały wprost entuzjazm. Wszyscy delegaci powstali z miejsc. Wśród ogromnej serdeczności uczestnicy obrad podrzucali wszystkich Chińczyków w powietrze. Cała sala skanduje nazwisko wielkiego obrońcy pokoju, Generalissimo Józefa Stalina, oraz na zwisko wodza Chin Ludowych Mao-Tse-Tunga.

Na wczorajszej praskiej sesji Światowego Kongresu w Obronie Pokoju, po wystąpieniach licznych delegatów, — witany burzliwymi oklaskami przemawiał z ramienia delegacji polskiej przodownik pracy Jan Kolasa, górnik z kopalni „Eminencja” w Katowicach.

Przemówienie Jana Kolasa spotkało się z tak owacyjnym przyjęciem i wywołało tak wielkie zainteresowanie ogółu delegatów, że przemówienie to, jako jedyne dotychczas, zostało z urzędu przetłumaczone na wszystkie 4 języki robocze, podczas gdy dotąd praktyki tej nie stosowano w stosunku do innych przemówień.

Tow. Jan Kolasa powiedział m. in.:

„Zostałem wybrany na Światowy Kongres w Obronie Pokoju w Paryżu, jako przedstawiiciel polskich górników i polskiej klasy robotniczej.

Niestety, decyzją rządu francuskiego, który uległ swym mocodawcom amerykańskim, pozbawiony zostałem możliwości ujżenia Paryża. Ale Praga nie gorsza jest od Paryża, a lud francuski jest z nami i w Paryżu i w Pradze.

My, górnicy i cała klasa robotnicza Polski pracujemy wydatnie nie dla budowy armat, czołgów i innych rodzajów broni, ale dla odbudowy, przebudowy i rozwoju naszej ojczyzny, która tak strasznie zniszczona została przez faszyzm i wojnę.

Pracując wydatnie i inten-

sywnie, przysparzając krajowi coraz więcej dóbr materialnych i dóbr kultury, budując potęgę naszego ludowo-demokratycznego kraju i zakładając fundamenty ustroju socjalistycznego, polska klasa robotnicza przyczynia się najlepiej do utrwalenia pokoju. Warkotem naszych maszyn zagłuszymy złowrogie krzyki podżegaczy wojennych!

Panowie zza Oceanu niech nie straszą nas swą techniką wojenną. Wiemy dobrze, że podżegacze wojenni, to znaczy amerykańscy i angielscy imperialiści prą do wojny, której ich własny naród nie chce.

Klasa robotnicza Polski wzmocniac będzie przyjaźń i sojusz ze wszystkimi siłami postępu na całym świecie, umocniac będzie solidarność między-

narodową z klasą robotniczą Europy Zachodniej i Ameryki.

Siły postępu walcząc będą o pokój pod przewodnictwem Związku Radzieckiego, na którego czele stoi wielki, przyjaciel ludzkości JOZEF STALIN. (burzliwe, długotrwałe oklaski — wszyscy powstają z miejsc).

Siły te pokrzykują plany wojenne imperialistów, wytrąca im z rąk pochodnie wojenna.

Polska klasa robotnicza będzie wiernie stać w pierwszych szeregach walki o pokój u boku Związku Radzieckiego.

Niech żyje przyjaźń polsko-czechosłowacka!

Niech żyje przyjaźń polskoradziecka! Niech żyje solidarność wszystkich ludów w walce o utrwalenie pokoju!

W 79-tą rocznicę urodzin...

Postać wielkiego Lenina

(Na marginesie artykułu w „Izwestiach“)

W związku z 79-tą rocznicą urodzin Włodzimierza Lenina „Izwestia” zamieściła artykuł: pt. „Po leninowsku kochać naszą ojczyznę, po leninowsku walczyć o jej rozkwit“.

W artykule tym czytamy m.in.: — Postać wielkiego Lenina, jego idee są natchnieniem dla tych wszystkich, którzy walczą o przebudowę świata na zasadach komunistycznych. Lenin żyje, Lenin żyć będzie w świadomości i w czynach milionów ludzi pracy na całej kuli ziemskiej.

Podkreślając kierowniczą rolę Związku Radzieckiego w międzynarodowym ruchu rewolucyjnym oraz fakt utworzenia państwa radzieckiego — najdostojniejszego państwa na świecie, Lenin pisał: „Mamy prawo być dumni i uważać się za szczęśliwych, że wypadło nam, jako pierwszym obalić w jednej części

kuli ziemskiej dziką bestię — kapitalizm, który krwią zalał ziemię, doprowadził ludzkość do głodu i zdziczenia.“

Lenin oceniał zwycięską rewolucję socjalistyczną w ZSRR jako doniosły etap w rozwoju wszystkich krajów i narodów, jako początek nowej ery w historii świata.

Właśnie w walce przeciwko caratowi, przeciwko władzy obszarników i kapitalistów, w walce o szczęście mas pracujących, o socjalizm, widział Lenin misję prawdziwych patriotów swej ojczyzny. Całe życie, działalność teoretyczną i praktyczną Lenina i Stalina, nieustanna walka utworzonej i kierowanej przez nich partii bolszewickiej — wszystko to jest jaskrawym przykładem ofiarnej służby dla dobra kraju i narodu, przykładem nieustannej troski o rozkwit ziemi ojczystej.

W. Ażaiew

122

Daleko od Moskwy

— Wpadliśmy, Aleksy! Musimy się trzymać z całych sił. Mówię, że trzeba się trzymać! Nie odchodź ode mnie na krok! Nie odchodź, mówię, bo przepadniesz!

Posuwać się można było tylko w krótkich odstępach, pomiędzy zrywami wiatru. Aleksy, jak ślepy szedł za Beridzem, który jakimś cudem wyczuwał drogę. Przy każdym następnym zrywie wiatru kurczyli się i zamierali. Gdzieś, tuż obok, ze straszonym hukiem runęło drzewo. Beridze odskoczył, pociągając za sobą Aleksę.

— Musimy wyostać się stąd do Adumu! Musimy wyjść na otwartą przestrzeń. Tu nas przyciśnie i wszystko pójdzie do diabła! — krzyczał Beridze.

Śnieżna burza zwiększała się z każdą chwilą, za każdym podmuchem wichury waliły się drzewa. Inżynierowie z wysiłkiem przedzierali się naprzód, to upadając w śnieg, to znów podnosząc się...

Wreszcie udało im się wyjść nad rzekę. Na otwartym polu było jeszcze trudniej posuwać się naprzód. Lodowy potok, po którym płynęła kasa ze śniegu i ziemi, uderzał w piersi i twarze. Cienkie kijki narciarskie, wyrwały się z rąk, jak gdyby popychał je żagiel. Ostre wicher przejmował do szpiku kości. Beridze ledwo powłóczył nartami, jednakże nie zatrzymywał się, a Aleksy pochylając się, aby ukryć smaganą wicherem twarz, starał się nie pozostawać w tyle.

Wreszcie potężny zryw huraganu powalił go. Aleksy uczuł jak go podniosło z ziemi i cisnęło w zaspę. Obok szamotał się Beridze: uczeplił się mocno Aleksę i ciężko oddychając krzyczał prosto w twarz:

— Nie wolno zatrzymywać się! — wiatr porwał jego słowa, tak że musiał je wielokrotnie powtarzać. — Zatrzymać się nie wolno! Choćbyś miał pęknąć, musisz iść! Mówię idź, nie zatrzymuj się w żadnym wypadku! Nie obawiaj się, jakoś wybrniemy! Najważniejsze — to rzeźkość! Staraj się zachować rzeźkość i nie upadać na duchu! Schowaj się za moje plecy! Mówię ci schowaj się za moje plecy!

— Nie uspakajaj mnie, nie jestem panienką! — krzyknął w odpowiedzi Aleksy.

Podnieśli się i dłuższą chwilę dreptali na miejscu. Beridze z wysiłkiem wyciągnął pistolet i raczej dla uspokojenia towarzysza aniżeli w nadziei na pomoc wystrzelił dwukrotnie w powietrze.

Dalej już iść było nie sposób. Inżynierowie czołgali się naprzód, zatrzymując się jedynie dla nabrania tchu. Huragan nadlatywał ze wszystkich stron, zatrzymując ich lub odrzucając, czasem gwałtownie uderzał w plecy lub spadał z góry i przyciskał ich do ziemi, a czasem podkładał się od dołu i podnosił ich.

Beridze rozumiał grozę sytuacji i zapominając o sobie, myślał tylko o Aleksym.

— Jakoś wyostaniemy się! — krzyczał wciąż. Jerzy Dawidowicz wyjmował z rękawicy zamarznąłą rękę, wsuwał ją pod kurtkę, ogrzewał palce na piersi i chwycił za rewolwer. Słaby dźwięk wystrzału ginał wśród ryku i świstu wichury.

Czołgali się jeszcze bardzo długo — może godzinę, a może trzy. Beridze już nie rozmawiał z Aleksym, a zatrzymywał się jedynie, aby jeszcze wystrzelić. Wreszcie przyszła chwila, kiedy szczerką tylko naciśnięty cyngiel...

ROZDZIAŁ PIĄTY.

Surowy rachunek.

W Nowińsku burza śnieżna szalała już trzecią dobę. Wywracała płoty, słupy telegraficzne, porwała do góry i rzucała o ziemię małe drewniane szopy. W nocy wicher zerwał dach z czteropiętrowego gmachu zarządu. Dach spadł płasko na śnieżne zasy i robił wrażenie domu, zaszywanego aż do góry śniegiem.

Kuźma Kuźmycz Topolow nie mógł usiedzieć w domu, lecz odważnie wyszedł na ulicę i przeszedł godzinę brnął przez zasy do zarządu. W gabinecie długo otrząsał się i cierpliwie wyłuskiwał kawałki lodu z włosów. Nie zdejmując ciężkiego futra, wyjął z biurka teczkę z papierami i zamierzał pisać, ale atrament zamarzał, a w kałamarzu leżały grudki fioletowego lodu.

Topolow przypomniał sobie, z jakim dziecinnyim zdumieniem oglądał Kowszow kiedyś kawałki zamarzonego na swoim biurku atramentu. Staremu zdawało się, że słyszy wesoły śmiech Aleksęgo i na tę myśl uśmiechnął się. Poczuywszy jednak, że nie może napisać ani jednego wiersza, zdecydowanym ruchem odsunął papiery i w zamyśleniu zapatrzył się w okno. Musiał się przyznać: zabrakło mu Aleksęgo, otaczającego go ruchu, niepokoju i życia

Zadania Partii w walce o pokój

Dokończenie referatu Przewodniczącego KCPZPR tow. Bolesława Bieruta
wygłoszonego na Plenum KCPZPR w dniu 20 b.m.

Dlatego każdy sukces gospodarczy, polityczny i kulturalny ZSRR i krajów demokracji ludowej, każde osiągnięcie w zakresie konsolidacji politycznej krzyżuje plany podżegaczy wojennych i konkretnie oddala wojnę.

Dlatego też naczelnym zadaniem partii robotniczych jest mobilizacja mas pracujących do walki o pokój. Na całym świecie tworzy się obecnie potężny front masowej walki o pokój, w którym obok robotników i chłopów skupiają się najwybitniejsi uczeni, pisarze, artyści, ludzie wszystkich dziedzin pracy umysłowej i fizycznej.

Masy pracujące we wszystkich krajach nienawidzą wojny i niewątpliwie pragnęły nie dopuścić do tego, aby mogła się powtórzyć straszliwa zbrodnia, którą faszyzm zaprodukował światu.

Towarzysz Stalin w wywiadzie udzielonym przed kilku miesiącami korespondentowi „Prawdy” stwierdził:

„...zbyt wielkimi są siły społeczne, broniące pokoju, ażeby uczniowie Churchilla w dziedzinie agresji mogli je pokonać i zwrócić w kierunku nowej wojny”.

Wynika z tego, że problem wojny światowej w obecnych warunkach roz-

Polityczne zadanie w walce o pokój

Jakież to są zadania polityczne? Dadzą się one zgrupować w pięciu punktach.

PO PIERWSZE: Trzeba twardo realizować linię partii w kierunku izolowania, wypierania i rugowania elementów klasowo wrogich, wytrwale i nieustępliwie uwalniać pozycje klasy robotniczej i pracującego chłopstwa, rozszczepiać i obywateli siły klasowo wrogie, przyciągać lub neutralizować elementy chwiejne, przekształcać układ sił klasowych w kierunku coraz bardziej korzystnym dla klasy robotniczej i urzędystów nienależnych. W ten sposób wzwyżymy bazę obozu podżegaczy wojennych, w ten sposób zabezpieczymy suwerenność naszego państwa. W ten sposób przysłużymy się sprawie utrwalenia pokoju.

PO WTÓRE: Wzmocnić musimy naszą walkę z obcą agenturą, wyostrzyć i udoskonalić formy tej walki, skuteczniej odsłaniać i unieszkodliwiać ośrodki obcej agentury. Trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że wróg bardziej niż kiedykolwiek będzie próbował przenikać i roznieść się w naszym aparacie państwowym i gospodarczym w najczulszych jego miejscach.

Było by niewybaczalną ślepotą z naszej strony, gdybyśmy nie umieli dostrzec tych zakusów wroga. Walcząc z nim, krzyżujemy plany inspiratorów agresji, słuzymy sprawie pokoju.

PO TRZECIE: Trzeba więcej, niż dotychczas poświęcać uwagi zagadnieniom obronności.

Należy również bardziej niż dotychczas doceniać sprawy wychowania fizycznego młodzieży i ruchu spo-

strzygać się będzie nie w gabinetach podżegaczy wojennych i dyplomatów imperialistycznych, ale na polu walki między obrońcami pokoju, a inspiratorami wojny. Musi to być walka, której impulsem będą nie tylko uczucia, ale i argumenty ideologiczne, nie tylko akcja polityczna, ale i gospodarcza, nie tylko broń moralna, ale i materialna. W walce o pokój jałowy pacyfizm nie da żadnych skutków. Walka o pokój jest walką klasową, a w walce klasowej zwyciężają tylko milionowe masy ludzi, rozumiejących potrzebę walki, na których czele stoją partie rewolucyjne.

Walka o pokój jest zarazem walką narodową, walką patriotów o zabezpieczenie suwerenności swego narodu, a więc jest walką, która może i powinna skupić pod jednym sztandarem wszystkich patriotów bez względu na ich różnice światopoglądowe, wyznawstwo i t.p. Mobilizowanie takiego ogólnonarodowego frontu robotników, chłopów i inteligencji w walce o pokój, to jedno z głównych zadań naszej partii.

Pokoju nie da się zabezpieczyć automatycznie. O utrwalenie pokoju walczyć trzeba wytrwale i codziennie. Walka o pokój stawia przed naszą partią wielkie zadania w zakresie politycznym, gospodarczym i ideologicznym.

tego, otoczyć go większą troską i opieką partyjną.

W ten sposób również skutecznie służyć sprawie utrwalenia pokoju i pokrzyżowania planów podżegaczy wojennych.

PO CZWARTE: Na platformie walki o utrwalenie pokoju należy realizować jak najszybszą konsolidację polityczną członków partii demokratycznych bezpartyjnych. Należy dotrzeć do środowisk, które nie zostały jeszcze przeorane naszą akcją na rzecz pokoju i należy sięgać wytrwale do olbrzymich rezerw, tkwiących w masach kobiecych, w miastach i na wsi. Należy zmobilizować wierzających do walki z tymi, którzy przygotowują agresję wojenną, którzy budzą panikę i poczucie słabości, próbując rozbić naród moralnie, którzy usiłują wykorzystywać świątynie dla podżegania ludzi wierzących przeciwko państwu ludowemu. Należy dotrzeć do różnych grup inteligencji i odsłonić przed nią cały mechanizm przygotowań do agresji wojennej i siły obozu obrońców pokoju. Należy uwypuklić z całą mocą, że walka o pokój jest walką o suwerenność, jest walką o utrwalenie niepodległości Polski.

Akcja na rzecz pokoju nie powinna wyczerpywać się formami deklaracyjnymi i rezolucjami, lecz wiązać się konkretnymi poczynaniami na każdym odcinku.

PO PIĄTE: Należy ugruntować i pogłębić w najszerszych masach braterską przyjaźń z Związkiem Radzieckim i jak najszerzej spopularyzować wagę naszego sojuszu i przyjaźni z ZSRR dla sprawy utrwalenia pokoju, naszego bez-

pieczeństwa, rozwoju i niepodległości Polski. Należy wzbogacić wachlarz form wychowawczych i propagandowych, które przyczyniają się do pogłębiania tej

Gospodarcze zadania w walce o pokój

Przejdę teraz do tych zadań, które w walce o pokój stoją przed partią w dziedzinie gospodarczej.

Potężną przeszkodą na drodze do zrealizowania wojennych planów imperialistów amerykańskich stanowi rosnąca potęga gospodarcza ZSRR i krajów demokracji ludowej. Siła ekonomiczna Związku Radzieckiego jest znacznie większa niż w okresie wojny z hitlerowskimi najeźdźcami. Siła ta została wzmocniona przez stale i szybko rozwijający się potencjał gospodarczy krajów demokracji ludowych.

Siła gospodarcza i obronna państw frontu antyimperialistycznego jest niezmiernie ważnym czynnikiem w walce o pokój, w walce o utracenie planów wojennych imperializmu amerykańskiego.

We froncie antyimperialistycznym, w sile gospodarczej i obronnej tego frontu Polska z jej dwudziestopięcioletnią ludnością światową, zdolną i pracowitą klasą robotniczą, z wielką (piątą na świecie pod względem wielkości) produkcją węgla, z wielką produkcją cynku, z szybko i pomyślnie rosnącą metalurgią i przemysłem maszynowym, z wielką produkcją taboru kolejowego, z rozwijającym się rolnictwem, z rozgałęzioną siecią arterii komunikacyjnych, stanowi czynnik bardzo istotny.

Rozwijając i wzmacniając naszą gospodarkę, rozwijamy i wzmacniamy jednocześnie siłę gospodarczą i obronną całego frontu antyimperialistycznego, rozwijamy i wzmacniamy siły go-

cała partia i masy pracujące naszego kraju muszą w pełni i z całą jasnością zrozumieć, że rozwój współzawodnictwa pracy, planowy system oszczędzania w naszej gospodarce, przedterminowe i zwycięskie wykonanie Planu Trzyletniego zwiększenie ilości i jakości naszej produkcji przemysłowej i rolniczej, usprawnienie naszej komunikacji — to ważne ogniska nie tylko na drodze do podniesienia dobrobytu materialnego i poziomu kulturalnego mas pracujących, nie tylko na drodze budowy socjalizmu, ale to ważne i decydujące ogniska w walce o pokój.

Nacisk imperialistyczny na naszą gospodarkę przejawia się nie tylko w próbach specyficznej blokady, ale i w usiłowaniach podminowania jej od wewnątrz. Historyczne doświadczenie uczy, że imperialiści i elementy kapitalistyczne wewnątrz kraju pobici w masowej walce politycznej przechodzą w coraz silniejszym stopniu do stosowania metod szpiegostwa, sabotażu i dywersji. Dla nikogo, kto trzeźwo patrzy na rozwój wypadków, nie może ulegać wątpliwo-

Ideologiczne zadania w walce o pokój

Jakie zadania w walce o pokój wysuwają się na czoło na froncie ideologicznym?

Z. S. R. R. jest i pozostanie potężną twierdzą pokoju, otuchą i oparciem wszystkich narodów walczących o utrwalenie pokoju i swej niepodległości.

ci, że imperialistyczni organizatorzy wojny, korzystając z pomocy swych agentów wewnątrz kraju, będą się starali przez sabotaż i dywersję zahamować rozwój naszej gospodarki, potężnego czynnika walki o pokój. Trzeba stwierdzić, że wiele naszych ogniw administracji gospodarczej i wiele naszych ogniw partyjnych nie zdaje sobie z tego dostatecznie jasno sprawy. Wielu naszych działaczy gospodarczych, w tej liczbie wielu naszych warszyszy, wciąż nie dostrzega aktów sabotażu i dywersji i składa wszystko na karb nieszczęśliwego zbiegu okoliczności. Są to teorie nie tylko rażące ale niezmiernie szkodliwe, ułatwiające wrogowi jego zbrodniczą działalność. Z takimi nastojami naiwnej i szkodliwej beztrudności partia musi szybko i rydycznie skończyć.

Trzeba zrozumieć, że nie wystarczy tylko dbać o wzrost produkcji i o jej jakość, ale trzeba bezwzględnie i koniecznie chronić tę produkcję przed ciosami wroga, sabotażysty i dywersanta. Wymaga to postawienia zadania ochrony naszego przemysłu i całości naszej gospodarki, jako zadania pierwszorzędnej wagi. Wymaga to skończenia z wszelkim liberalizmem w tej dziedzinie, wymaga to ścisłej ochrony tajemnicy państwowej i produkcyjnej, ochrony zakładów przemysłowych i wzmocnienia środków przeciwpożarowych, organizacji stałych, prewencyjnych, przeciwawaryjnych remontów, pilnego i wnikliwego badania każdego uszkodzenia, czujności w doborze kadr. Wymaga to przede wszystkim poważnego wzmocnienia i zaostrzenia czujności partii, organów gospodarczych, organów bezpieczeństwa i służby mas robotniczych.

Parę słów o jeszcze jednej metodzie działania podżegaczy wojennych i wroga klasowego na terenie naszej gospodarki. Jest to metoda organizowanego wykupywania towarów za pomocą siania paniki wojennej i namawiania ludności do gromadzenia zapasów.

Nie należy nie doceniać szkód i zakłóceń, które tego rodzaju działalność często przynosi. Tymczasem stwierdzić należy, że w tych zagadnieniach bardzo często nasze organizacje partyjne nie doceniają tej wrogiej roboty. Trzeba zrozumieć, że wróg nieraz będzie próbował, korzystając z nieświadomości i pochliwości ludności, siać tego rodzaju panikę i powodować zakłócenie na rynku towarowym.

Nie ulega wątpliwości, że jeżeli partia weźmie się poważnie do przeciwdziałania tej wrogiej akcji, jeżeli potrafi uświadomić i zahartować członków partii, a przez to i całą ludność, to działalność wroga klasowego i agentów imperialistycznych w tej dziedzinie zostanie silnie utrudniona.

Jeśli ideologicznym instrumentem agresji hitlerowskiej był rasizm, to przygo-

towanie agresji imperializmu amerykańskiego odbywa się pod znakiem kosmopolityzmu.

Toteż zwalczanie kosmopolityzmu jako ideologii rezygnacji z praw i potrzeb własnego narodu oraz kapitulancja wobec imperializmu łączy się z walką o pokój i niepodległość.

Jakie są u nas konkretne przejawy kosmopolityzmu?

W polityce kosmopolityzm prowadzi do rezygnacji z suwerenności narodowej i niepodległości narodu, do „upragnionego” amerykańskiego imperium, co ze szczególną jaskrawością występuje w środowisku reakcyjnej emigracji. Nie są wolne od tego koła reakcyjne kraje, a w szczególności kraje prowatykańskie, dla których źródłem dyspozycji nie jest polska racja stanu, lecz Watykan z jego proame-rykańską i proniemiecką polityką.

W dziedzinie kultury, kosmopolityzm wyraża się u nas w niedocenianiu narodowego dorobku kulturalnego, w wyrzekaniu się własnych postępów i tradycji, w czołobitości wobec schyłkowej kultury kapitalistycznej i wszelkich jej wynaturzeń, w pozbawionym często godności padaniu placem przed amerykańską sztuką, literaturą i nauką, niezależnie od istotnych ich wartości. W Ameryce kosmopolityzm jest supernacjonalizmem, w krajach marszałkowskich przybiera postać kapitulancja i zdrady narodowej. U nas walka z kosmopolityzmem, narodo-

wym kapitulancją i nihilizmem narodowym łączy się z walką z nacjonalizmem i szowinizmem, które dotychczas były główną postacią antyproletariackiej ideologii.

Jak nieuchronnie doprowadza nacjonalizm do zwyrodnienia ruchu robotniczego świadczy reakcyjna postawa dzisiejszych przywódców partii jugosłowiańskiej. W kampanii wrogości przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej rywalizują oni z najzaciętszymi wrogami socjalizmu.

Partia nasza kosmopolityzmowi i nacjonalizmowi przeciwstawia prawdziwy patriotyzm i proletariacki internacjonalizm. W tym świetle szczególnego znaczenia nabiera krytyczne opracowanie naszej spuścizny kulturalnej, odsłonięcie i spopularyzowanie całego bogactwa naszego dorobku narodowego, naszego wkładu do kultury ogólnoludzkiej, naszych walk rewolucyjnych i naszych najnowszych osiągnięć. Ideologia kosmopolityzmu prowadzi do degradacji gospodarczej, politycznej i kulturalnej, do niewoli kolonialnej. Ideologia suwerenności i patriotyzmu ludowego i socjalistycznego, opartego na proletariackim internacjonalizmie prowadzi do maksymalnego rozwoju sił wytwórczych, do upowszechnienia i rozkwitu kultury narodowej, do wszechstronnego rozwoju wszystkich twórczych sił narodu. W tym przeciwstawieniu tkwi istota walki ideologicznej o pokój przeciw zaborczości i agresji imperialistycznej.

Linia podziału

Wkrótce upłyną cztery lata od zakończenia wojny, cztery lata wypełnione intensywną i twórczą pracą o takim rozmachu, jakiego Polska nie znała w ciągu tysiąclecia swego istnienia. Stało się to dlatego, że do władzy doszedł lud polski, stało się to dlatego, że lud polski rzucił w oparciu o sojusz i braterstwo z ludami Związku Radzieckiego, ludami krajów demokracji ludowej, z ludźmi pracy na całym świecie. Stało się to dlatego, że lud polski pod przewodnictwem klasy robotniczej buduje pod walny Polski Socjalistycznej.

Obraz świata po czterech latach pokoju zarysowuje się z niezwykłą jasnością:

Kto chce ludowładztwa, kto chce szczęścia i pomyślności ludu, kto jest szczerym patriotą, kto chce rozkwitu i suwerenności Polski — ten jest obrońcą pokoju, demokracji, socjalizmu.

Kto chce wywłaszczenia i ujarznienia ludu, kto chce powrotu obszarników i kapitalistów, kto jest wyznawcą dolarowego imperium — ten mimo swej pseudo - mocarstwowej i nacjonalistycznej frazeologii jest kosmopolitą i zdrającą niepodległości.

Taka jest obecna linia podziału. Siły polskich mas pracujących, na czele których kroczy w zwartych szeregach bohaterka polska klasa robotnicza, poczucie słuszości naszej sprawy, niezłomny hart ideowy na-

szej partii sprawia, że w bieżącym roku 1949 jeszcze mocniej skupi się olbrzymia większość narodu dookoła naszej platformy Polski Ludowej, w walce o pokój, w marszu do Socjalizmu.

Dla wszystkich uczciwych i szlachetnych ludzi walka o pokój jest dziś równoznaczna z walką o wolność i postęp człowieka, o obronę jego zdobyczy moralnych i duchowych, umysłowych i materialnych

Dla wszystkich ludzi pracy, bez względu na ich narodowość, czy wyznanie, na ich kolor skóry, czy sposób ich życia — walka o pokój oznacza walkę o zniesienie źródeł i korzeni społecznych, rodzących nastroje grabieży, wyzysku i przemocy nad człowiekiem, a więc oznacza walkę o nowy i lepszy ustrój społeczny.

Dla klasy robotniczej, dla partii robotniczych i komunistycznych — walka o pokój jest równoznaczna z walką o zwycięstwo socjalizmu na całym świecie.

Walka o pokój czy też kurs na wojnę, to w obecnych warunkach próbnym nowym podziału społecznego i nowego układu sił międzynarodowych, który doprowadzi do całkowitej zagłady imperializmu, doprowadzi do zwycięstwa ustroju społecznego, w którym nigdy więcej człowiek nie podniesie ręki zbrojnej na człowieka.

Uczniowie Liceum Ogrodniczego w Mieczysławowie biorą udział w akcji „H”

W Liceum Ogrodniczym w Mieczysławowie odbyło się zebranie Związku Samopomocy Chłopskiej. W zebraniu tym oprócz nas młodzieży szkolnej, wzięła udział ludność okolicznych gromad. Tematem zebrania była akcja „H”.

Zagadnienie akcji „H” poruszane jest u nas nie tylko na zebraniach. Omawiane ono było szczegółowo na lekcjach. Dowiedzieliśmy się, że stan pogłowia trzody chlewnej w 1945 r. wynosił milion sześćset dziewięćdziesiąt siedem tysięcy czterysta sztuk. Dowodzi to, że wojna zniszczyła mocno naszą hodowlę. Toteż musimy dołożyć wszelkich starań, aby stan pogłowia zwiększyć. Podnieść hodowlę możemy przez wyprodukowanie dostatecznej ilości pasz, trzymanie dobrego materiału hodowlanego, kontraktację itd. Dlatego też my uczniowie, po-

stanowiliśmy wprowadzić sze roką akcję uświadamiającą ludności wiejskiej o znaczeniu rozwoju hodowli i korzyściach dla chłopów mała i średniorolnych, ze zwiększenia produkcji żywności. W prelekcjach będziemy mówić o potrzebie zwiększenia ilości pasz przez zagospodarowanie nieużytków rolnych, o kiszniu pasz zielonych w silosach, o wykorzystywaniu odpadków produkcji roślinnej, o potrzebie zwiększenia liczby sztuk zwierząt zarodkowych, o potrzebie rozbudowania opieki weterynaryjnej, sieci stacji kopalniczych, oraz o spółdzielczości wiejskiej.

To będzie na razie nasz skromny wkład w dzieło odbudowy gospodarki kraju.

Stanisław Tomczak
uczeń klasy II Liceum Ogrodniczego w Mieczysławowie.

Ekipa lekarska

we wsi samopomocowej Grotowice

10 kwietnia ekipa lekarska z Łodzi odwiedziła wieś samopomocową Grotowice w powiecie rawskim. Pojawienie się 8 lekarzy na wsi wywołało silne poruszenie. To też do punktu gdzie zatrzymali się lekarze zgłaszało się wielu gospodarzy którzy z pełnym zaufaniem podawali się badaniu.

W czasie gdy mieszkańcy Grotowic oczekiwali w kolejkach na przyjęcie przez lekarzy, tow. Bielski, uczestnik wycieczki do Związku Radzieckiego, opowiadał o pobycie delegacji chłopów

polskich na Ukrainie, o warunkach pracy w kolchozach i życiu kolchoźników.

Pobytek ekipy lekarskiej w Grotowicach trwał 4 godziny. Gdy lekarze odjeżdżali chłopcy prosili o częstsze odwiedzanie Grotowic, a najwięcej prosili dzieci szkolne.

Mamy nadzieję, że nie był to ostatni pobyt lekarzy w Grotowicach, bo lekarska pomoc jest bardzo potrzebna wsi.

P. Wl.
z powiatu rawskiego

CHŁOPI piszą do „Głosu”

Komu to przeszkadza?

Dlaczego odmawiają nam zezwolenia na budowę szkoły



Za pośrednictwem Redakcji pragniemy poruszyć sprawę ważną, a zarazem i pilną, bo szkoła której budowę projektujemy w Paradyżu do gminy Wielka Wola, jest konieczna.

W tej chwili młodzież uczy się w szkole, mieszczącej się w Wielkiej Woli w budynku prywatnym. Sale są ciasne, brak jest światła, piec jest liche i jak się napali, to trzeba okna i drzwi otwierać, bo okropnie się dymi. Wszystkie dzieci naszej gminy nie mogą pomieścić się

w tej szkole, to też część uczy się w budynkach pokła sztornych na pół zawalonych. Nauczyciele muszą na zmianę chodzić od jednej szkoły do drugiej. Zajmuje to wiele czasu, no, a jeżeli pogoda nie dopisze, zwłaszcza zimą, gdy są zawieje, to już nauki nie ma.

Należy jeszcze dodać, że Wielka Wola leży na skrajku gminy, więc dzieci z gromady Stanisławów, Feliksów, Joaniów muszą chodzić po 4 kilometry. A już gdy przyjdzie iść ze wsi Kaźmierzów no to wykluczone, bo drogi są kiepskie i w dni słotne pełne błota.

Gdyby szkoła była w Paradyżu to i droga dla dzieci

skrócona zostałaaby przynajmniej o 2 kilometry i dojazd byłby łatwiejszy, bo Paradyż leży w środku gminy. Chłopi mała i średniorolni pragną za wszelką cenę szkołę wybudować. Mamy już plan, zebraliśmy 700 tysięcy złotych z własnych składek i od trzech lat do dzisiaj czekamy. Ostatnio zwrócono nam zadatek i planu budowy szkoły nie zrobiono.

Dlaczego? Komu to przeszkadza?

A tym czasem gotówka leży w KKO, cegłę nam rozkradają, a ta która leży, niszczy się pod wpływem warunków atmosferycznych.

Obecnie nasz komitet budowy szkoły gdzie się zwróci, wszędzie spotyka się z odpowiedzią odmowną. Dlatego zwracamy się poprzez Redakcję do czynników mianowanych i Kuratorium Okręgu Szkolnego, aby ułatwiono nam rozpoczęcie budowy. Materiał mamy, robociznę dajemy za darmo, prosimy więc tylko o zatwierdzenie planów.

Nowa szkoła w Paradyżu to umożliwienie wszystkim dzieciom w gminie Wielka Wola zdobywania nauki.

B. T.
z Kaźmierzowa
gm. Wielka Wola

Dlaczego w Gminnej Radzie Narodowej w Skierniewce nie ma ZMP-owca?

Związek Młodzieży Polskiej jeszcze w ubiegłym roku uzyskał prawo wydelegowania swego przedstawiciela do Gminnej Rady Narodowej. Prawie w każdej Gminnej Radzie Narodowej jak Polska długa i szeroka Związek Młodzieży Polskiej ma swych delegatów.

W powiecie skierniewickim jedynie tylko w gminie Skierniewka nie ma ZMP-owca w Radzie. Zachodzi więc pytanie czy w tej gminie rzeczywiście ZMP-owcy śpią i nie nadają się do pracy społecznej?

Rozmawiałem na ten temat z przedstawicielami Zarządu Powiatowego Związku Młodzieży Polskiej w Skierniewicach, którzy mi oświadczyli, że właśnie ZMP-owcy z gminy, Skierniewka, dobrze pracują.

A więc co jest przyczyną,

że ZMP-owcy nie biorą szerszego udziału w życiu wsi i nie są członkami Gminnej Rady Narodowej? Okazuje się, że sekretarz Zarządu Gminnego Związku Młodzieży Polskiej przesłał do przewodniczącego Gminnej Rady Narodowej dwa pisma, w których zgłaszano delegatów do Rady. Pisma te wysłane były jeszcze w listopadzie ubiegłego roku.

Dziwne jest postępowanie przewodniczącego Gminnej Rady Narodowej, że do tej pory nie dał na pisma odpowiedzi. Wygląda to, jak gdyby przed ZMP-owcami zamknięto wejście do Rady. A przecież ci młodzi ludzie powinni brać udział w posiedzeniach Gminnej Rady i mogli by napewno wnieść wiele nowego. Najwyższy więc już czas, aby przewodniczący Gminnej Rady przesłał do

Zarządu Gminnego ZMP pismo, zatwierdzające delegatów młodzieżowych.

Bejot
z Godzianowa
powiat Skierniewice



Chłopi piszą z uzdrowisk



Już kilkakrotnie podawaliśmy na łamach „Głosu Chłopskiego” artykuły o wielkiej pomocy, z jaką przychodzi państwo chłopom mała i średniorolnym. Setki chłopów chorych wysła się za pośrednictwem Związku Samopomocy Chłopskiej do miejscowości kuracyjnych i uzdrowisk. Chłopi, którzy w okresie przed wojennym nie mieli możliwości leczenia się, dziś korzystają

z wielkiego dobrodziejstwa jakim są ośrodki kuracyjne i tam przychodzą do zdrowia. Z tych ośrodków kuracyjnych napływają listy, w których chłopcy dziękują Rządowi i Związkowi Samopomocy Chłopskiej za okazaną im pomoc.

Oto jeden z tych setek listów, przysłany z Krynicy przez chłopkę z powiatu rawskiego.

„Do Zarządu Związku Sa-

mpomocy Chłopskiej w Rawle.

Serdce, z głębi serca plynące, się podziękowanie Rządowi i Związkowi Samopomocy Chłopskiej za okazaną mi pomoc i wysłanie mnie na kurację do Krynicy. Dzięki tej pomocy czuję już polepszenie i jest nadzieja, że nie długa przyjdzie do zdrowia i będę mogła stanąć do pracy.

Jednocześnie składam podziękowanie tym wszystkim, którzy najwięcej przyczynili się do wysłania mnie na kurację do Krynicy.

A. Gałowa
z powiatu rawskiego.

Wszyscy dostarczamy pełnotłuste mleko do spółdzielni

Niejednokrotnie dochodzą mnie słuchy, jak niektórzy dostawcy mleka narzekają że spółdzielni mleczarska oszukuje ich na procentach czyli jednostkach tłuszczu. Jak wiadomo spółdzielni mleczarskie płać nie tylko za litr mleka ale także za jednostkę tłuszczu.

To narzekanie jest wynikiem, że niektórzy dostawcy zapominają niejednokrotnie, iż zawartość tłuszczu w mleku zależna jest od racjonalnego żywienia krów. Wielu rolników stara się mieć na własnym gospodarstwie krowę o dużej wydajności mleka, ale to nie znaczy, że od takiej krowy mleko musi zawierać również wysoki procent tłuszczu. W dodatku rolnicy posiadający krowy wysokomleczne stosują paszę mlekopędną. Zwiększają w ten sposób ilość mleka, ale nie dając pasz treściwych powoduje że procent tłuszczu w mlr. zawarty nie wzrasta. Poza tym też wielu z dostawców nie zwraca uwagi na sam sposób dostawiania mleka do mleczarni. Przeważnie przywożą on mleko w dużych beczkach, ale zapelniają one tylko do połowy. Mleko odbiwając drogę nieraz 6 kilometrów na wozie na skutek wstrząsów, poddane jest rozbiłaniu, wobec czego powna część tłuszczu zmalała się i już dostarczone mleko nie wykaże podczas badania właściwego procentu tłuszczu. Napotykamy

także jeszcze, aczkolwiek rzadziej, na dostawców nieuczciwych, którzy zbierają z dostarczanego mleka śmietanę, którą w okresie prób mieszają z mlekiem by w ten sposób otrzymać większy procent tłuszczu i oszukać mleczarnię.

Spółdzielnia jednak musi dbać o swoich odbiorców, którzy są przeważnie ludźmi pracy i nie może im dostarczać „chrzczonego” mleka. Dlatego też kontrolę mleka przeprowadza się dorywczo, aby taki „dostawca” nie mógł postąpić tak jak w przytoczonym przykładzie. Przeprowadzają również kontrolę pracownicy Zakładu Higieny. Kontrole te wykazały, że dostarczane przez niektórych dostawców mleko zawiera tylko od 1,5 do 1,8 procent tłuszczu i jest fałszowane wodą, nawet w 24 procentach.

Ci, właśnie, którzy nieuczciwie postępują w stosunku do mleczarni podnoszą krzyk, że spółdzielnia mleczarska ich krzywdzi i w ten sposób starają się podważyć autorytet spółdzielczości.

Poza tym nie należy zapominać, że przeciętne członkowie spółdzielni wybierali spośród siebie ludzi do Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej Spółdzielni. Więc trochę zaufania trzeba do nich mieć. Nikt nie jest bez wad i zdarzają się błędy. Ale każdy dostawca zauważwszy niedociągnięcia mleczarni ma moż-

ność zgłoszenia tego, lub wpisanie do ksiągki zażaleń. Niestety często dzieje się inaczej. I ci nieuczciwi fałszywie płótki, podrywają autorytet spółdzielni, dają pole do popisu prywatnym handlarzom mleka. Wiemy dobrze, że handlarze prywatni „chrzczą” mleko, które idzie do miasta dla dzieci robotników. No i cena takiego mleka jest też — wiadomo — wysoka.

Pisząc ten artykuł pragnę zaapelować do wszystkich dostawców, aby dostarczali mleko wyłącznie do mleczarni spółdzielczych. Ale pod jednym warunkiem, aby nie wzorowali się na handlarzach do

mokrażnych i nie fałszowali mleka, gdyż dostarczając do spółdzielni pełnowartościowe o wysokim procentie tłuszczu mleko, spełniamy swój obywatelski i braterski obowiązek wobec robotników z fabryk dla których dzieci mleko jest dostarczane. Co zaś do zwiększenia procentu tłuszczu to można to osiągnąć nie przez kłótnie z personelem spółdzielni, a przez zastosowanie racjonalnego żywienia paszami treściwymi, kiszunkami oraz przestrzeganie czystości obór i krów.

Ludwik Chmielewski
Nowosolna pow. Łódź

Redakcja odpowiada Czytelnikom

Ob. Zofia Wójtowicz - wieś Borwyczyn, pow. Kutno —

Bardzo się cieszymy, że chcecie się uczyć Kursy księgowości i maszynopisanie zorganizowane są przy wszystkich gimnazjach i szkołach administracyjnych w Łodzi, między innymi przy Państwowej Szkole Administracyjnej, Łódź, Piotrkowska 125. Powinności się zwrócić do Dyrekcji pisemnie z zapytaniem, jakie są warunki przyjęcia i jak długo kurs trwa. Czy na terenie Kutna kursy maszynopisu i księgowości istnieją Kuratorium Okręgu Szkolnego w Łodzi nie umiało nam na to odpowiedzieć. Dlatego też powinniście się zwrócić do Dyrekcji Szkoły Handlowej lub Administracyjnej w Kutnie. Tam Wam udzielą bliższych informacji.

Kursy prywatne na terenie Łodzi są organizowane we wszystkich miesiącach. Dane odnosnie tych kursów przesyłamy Wam listownie.

Za pozdrowienia dziękujemy i życzymy pomyślnych wyników w nauce.

Ob. Adam Pawełczyk — Bujuń Szlacheckie powiat Piotrków. — Napisałście o skupie i kontraktacji trzody, ale nie podaliście żadnych cyfr, które obrazowałyby całokształt akcji „H” w Waszej gminie. Tak samo w korespondencji o rejestracji brak jest wszelkich danych i dlatego nie możemy jej wykorzystywać. Nie zrażajcie się tym jednak — piszcie dalej, a wskazówki przesyłamy Wam w najbliższych dniach.

Wieś Dąbrówka wykonała zobowiązania 1-majowe

Swego czasu pisałem, że mieszkańcy wsi Dąbrówka no sili się z zamiarem obsadzenia drogi drzewami owocowymi.

Obecnie w przeddzień Święta Pracy projekt niniejszy ludność wsi zrealizowała. W dniu 19 kwietnia zakończono obsadzenie drogi drzewami. Chłopi mała i średniorolni rozchodząc się do domów z radością spoglądali na swoją pracę. Bo po pierwsze wykonali to dla uczczenia święta całego ludu pracującego tak w mieście jak i na wsi, a po drugie ludność miejscowa będzie mogła korzystać z owo-

ców. Czyn Pierwszomajowy gospodarzy z Dąbrówki podkreśla, że zaciera się różnice w dążeniach wsi i miasta. Różnice te przepaść, jaką chciał stworzyć między robotnikami, a chłopem rząd sanacyjny. Chłop polski zrozumiał, że interesy jego i robotnika są wspólne, że sojusz robotniczo - chłopski to kamień węgielny pod wielki gmach Polski Socjalistycznej.

Chłopi wsi Dąbrówka z radością witają Święto Pierwszomajowe, w którym wszyscy wezmą udział.

Józef Pawlik z Opoczna

Powiat łowicki przekroczył plan kontraktacji buraka

Na zaplanowane 1.169 ha, skontraktowano w gospodarstwach chłopskich pod buraki cukrowe 1179,04 hektarów, oraz w Państwowych Gospodarstwach Rolnych 307,52 hektarów. W ten sposób skontraktowano

1486,56 hektarów plantacji buraków cukrowych, to znaczy, że plan kontraktacji w łowickim został wykonany w 123,8 procentach.

Marceli Ulanicki
Instruktor organizacji wsi z Łowicza

Wędrówka po województwie

SKIERNIEWICE

Przed kilkoma dniami Zarząd Miejski w Skierniewicach przystąpił na terenie miasta do odnowienia zieleni i obsadzenia ich kwiatami. Bratki i pelargonie już wkrótce upiększą miasto.

Centrala Mięsa w Skierniewicach może poszczycić się dobrze zorganizowanym skupem bydła i świń. Spośród 11 ośrodków skupu żywca w powiecie na czoło wysunął się ośrodek w Lipcach. Lipce dostarczają tygodniowo około 90 sztuk żywca. Najwięcej skupuje się świń wycuczonych. Od 4 do 9 km, wymienione ośrodki dostarczyły łącznie 649 sztuk żywca.

Produkcować, najwięcej, najlepiej, najoszczędniej

postanawiają pracownicy PZPW w Konstancynie

W Państwowych Zakładach Przemysłu Wełnianego Nr 1 Oddział w Konstancynie odbyło się zebranie poświęcone zagadnieniom oszczędnościowym.

Zebranie zabrał przewodniczący Rady Zakładowej ob. Glapa Wł., który zazna- czył że zebranie jest tym uroczystsze, że w dniu tym obradują w Paryżu nad pokojem światowym. Z kolei udzielił głosu ob. Grzelakowi który wygłosił referat na temat „Oszczędność w przemyśle włókienniczym”.

Zgodnie z planem oszczędnościowym — przemysł ma zaoszczędzić 77 miliardów złotych. Jednym z ogniw tego planu „O” są również

Zakł. PZPW Nr 1 w Łodzi, łącznie z Oddziałem w Konstancynie.

Centrala w Łodzi opracowała plan „O” na rok 1949, zamykający się sumą 60 milionów zł.

W dalszym ciągu zebrania głos zabrał dyrektor stwierdzając:

Zadaniem naszym jest produkować jak najwięcej, jak najlepiej i jak najoszczędniej. To jest nasza broń przeciwko zdrajcom klasy pracującej i dlatego my jako pracownicy przemysłu wełnianego postanawiamy przyczynić się do wspólnego dzieła odbudowy i wykonania planu produkcyjnego przedterminowo oraz utrzymać ja-

kość produkcji conajmniej w 97 procentach I gatunku. Przedterminowe wykonanie planu będzie jednym z zasadniczych elementów naszych zobowiązań oszczędnościowych. Naszym Czynem I Majowym będzie wykonanie planu oszczędnościowego i produkcyjnego oraz przyczynienie się do uruchomienia przedzłazni nowopowstałej w Fabryce Nr 1.

Z kolei przemówił ob. Wojciechowski B., który apelował do zebranych, aby wytyczyli swe siły do uruchomienia zespołu przedzłazniczego na Fabryce Nr 1.

Na zakończenie rezolucję, w której między innymi czytamy:

„Naszą odpowiedzialnością podlegaczom wojennym jest dalsza walka — podjęcie niekierunkowej i jakości, rozszerzenie współzawodnictwa pracy, walk z marnotrawstwem — pełne wykorzystanie 480 min. przy warsztacie pracy. Załoga nasza po stanowiła jako Czyn I Majowy Wielkiego Święta Klasy Robotniczej, wykonać do tegoż dnia ponad plan 5000 metrów tkanin.

Załoga naszych Zakładów w Konstancynie zobowią-

zuje się dołożyć swoją cegiełkę do odbudowy kraju przez dopomożenie do zrealizowania sumy oszczędnościowej uchwalonej przez załogę PZPW. Nr 1 w Łodzi w skład której wchodzi nasze zakłady, jako Oddział w Konstancynie. Zabowiązanie przedstawia się następująco:

1. Zaoszczędzić sumę 60 milionów zł.

2. Ukończyć plan produkcji na rok 1949 — do dnia 27.11.1949 r.

3. Podnieść jakość produkcji do 97 proc. I gat.

4. Obniżyć ilość braków o 1,6 proc.

W wyniku tego suma zaoszczędzona będzie się wyrażała w 60.000.000 złotych.

Tow. Kanoniak wzywa do współzawodnictwa cukrowni

W PZPS w Wieluniu przy Alei Daszyńskiego pracuje 44 pracowników. Dzięki wy siłkom rozprowadzającego prasę partyjną kolportera tow. Kanoniaka rozchodzi się 50 egzemplarzy „Głosu Robotniczego” oraz 50 egz. „Trybuny Wolności”. Prócz tego pisma „O trwały pokój” i „Nowe drogi”. Rozprowadzać będą znacznie więcej naszych pism — mówi tow. Kanoniak, gdyż znaleźć się one powinny w każdym domu. Tow. Kanoniak wzywa do współzawodnictwa kolporterów prasy partyjnej z Cukrowni Wieluń, pod hasłem: „Kto więcej i lepiej”.
Brawo tow. Kanoniak!

Zgierz w dniu Święta Pracy

Dzień 1 Maja w Zgierzu przebiegać będzie niezwykle uroczysto. Prace komitetu pierwszomajowego posuwają się wartkim tempem i już w tej chwili został opracowany program uroczystości pierwszomajowych. Powołano do życia sekcję organizacyjną pod przewodnictwem tow. Kwaśkowskiego, sekcję propagandową, której przewodniczy tow. Brzeziński, sekcję gospodarczą z przewodniczącym tow. Frontczak, kierownictwo pochodzą pierwszomajowego powierzono tow. Jaworskiemu. Ustalono, że miejscem zbiórki będzie plac St. Strażonich. Trasą pochodu będą ulice: Nowotki, 1 Maja, Limanowskiego, Mielczarskiego, 17 Stycznia. Defilada odbędzie się na Placu Kilińskiego. Wzdłuż całej trasy pochodu i przy trybunach ustawione będą megafony. W pochodzie uczestniczyć będą trzy orkiestry, wojskowa, Straży Pożarnej i Zakładów Chemicznych „Boruta”.

Porządek na trasie pochodu utrzymywany będzie milicją partyjną złożoną z 50-ciu towarzyszy. Biorący udział w manifestacji mieszkańcy podziemiejskich wsi włączają się do pochodu. Młodzież organiza-

cji ZMP, ZHP i Służba Polsce na miejsca zbiórki wymaszeruje ze szkół. Kobiety, członkinie organizacji kobiecej wezmą udział w pochodzie wraz z zakładami swej pracy. Załogi fabryczne wymaszerują na punkt zborny z miejsc pracy.

Pochód pierwszomajowy odbędzie się w szyku ośmioosobowym. Na miejscu i trasach manifestacji ustawione będą stoiska z napojami chłodzącymi i żywnością.

W dniu 1 Maja odbędzie się w Zgierzu zbiórka uliczna z której wpływy będą przeznaczone na budowę Central-

nego Domu Partyjnego w Warszawie.

W programie uroczystości pierwszomajowych przewidziano i zabawy ludowe. Pierwsza z nich rozpocznie się o godz. 14-tej. Organizatorem tej zabawy jest Związek Kolejarzy. Ogólnomiejska zabawa ludowa odbędzie się na stadionie sportowym o godz. 15-tej. Zabawy trwać będą do godz. 22-giej. Do tańca przyzywać będą orkiestry, ponadto przewidziano wiele atrakcji dla publiczności. Na miejscu zabaw czynne będą dobrze zaopatrzone tanie bufety.

Silniki na wsi

Załoga fabryczna Wytwórni Sprzętu Maszynowego w celu godnego uczczenia Międzynarodowego Święta Pracy zobowiązała się na dzień 1 maja wykonać plan produkcyjny w 120 procentach.

Załoga dołoży wszelkich starań, aby do końca bieżącego roku wyprodukować dodatkowo 260 silników.

Równocześnie postanowiono zmobilizować wszelkie możliwości produkcyjne i uniemożliwić wszelkie postoje. Po ogólnej decyzji pracowników I i II oddziału mechanicznego zobowiązali się wykonać na czas wszystkie potrzebne części dla zmontowania silników. Pracownicy

narzędziowni i szlifierni przyrzekli dostarczyć wszystkich przyrządów i narzędzi potrzebnych do produkcji. Oddziały — remontowy, energetyki i ruchu mają utrzymać fabrykę w pełnym ruchu, aby nie stracić ani jednej maszynogodziny. Dział montażu zobowiązał się zmontować wszystkie silniki na oznaczony czas.

Silniki wytworzone dodatkowo i przeznaczone dla potrzeb rolnictwa przyczynią się do podniesienia produkcji rolnej, a co za tym idzie, do podniesienia dobrobytu całego społeczeństwa.
J. B.

Korespondent fabryczny

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBIONO leg. Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Kelner Wanda, Armii Czerwonej 11. 4057-g

ZGUBIONO kartę RKU — Łódź Rełidyński Aleksy Felsztynskiego 9. 4058-g

ZGUBIONO kartę RKU — Łódź pow. Rosiak Stefan. 4049-g

SKRADZIONO kartę RKU — Łódź miasto palcówki i papiery czeladnicze ślusarskie, Lis Bronisław. 4069-g

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą i metrykę, Mucha Stefan Nawrot 64. 4071-g

SKRADZIONO kartę RKU — Łódź miasto Sumilak Jan. Marynarska 40. 4072-g

ZGUBIONO kartę RKU — Kōnin Wieczorek Stanisław zam. Kłodawa Łęczycka 22. 4070-g

ZGUBIONO kartę RKU — Łódź miasto Rakoczy Stefan. Gdańska 20. 4061-g

ZGUBIONO kartę RKU — Skierniewice, Cała Stanisław. Młynarska 2 Łódź. 4077-g

ZGUBIONO kartę RKU — Skierniewice. Kwestarz Wincenty. Łódź, Marszałkowska 5. 4091g

ZGUBIONO kartę RKU — Łódź miasto, Siut Stefan.

ZGUBIONO kartę RKU — Radom, Podsiady Władysław. Łódź Armii Czerwonej 21. 4063g

ZGUBIONO kartę RKU — Płońsk, Sikorski Kazimierz. Łódź Nowozarzewska 41. 4080-g

ZGUBIONO kartę RKU — Łódź pow. Piotrowski Aleksander Jeżów, Rawska 29. 4081-g

ZGUBIONO kartę RKU — Łódź miasto Pawlak Bolesław. 4082-g

ZGUBIONO kartę RKU — Kielce i książeczkę Ubezpieczalni Wypart Piotr. Łódź, Kilińskiego 79. 4064-g

ZGUBIONO kartę RKU — Łódź miasto Malolepszy Jan Kopernika 57. 4065-g

ZGUBIONO kartę RKU — Kōńskie Zoraś Jan Karczówka gm. Goździków. 4055-g

ZGUBIONO kartę RKU — Kōńskie, Lipiński Jan Karczówka gm. Goździków. 4055-4067-g

ZGUBIONO kartę RKU — Kutno. Romek Marian, Łódź, Zgierska 142. 4092g

ZGUBIONO kartę RKU — Łódź pow. Krysztofiak Franciszek Łódź, Astrów 18. 4062-g

ZGUBIONO książeczkę wojskową RKU — Łódź miasto Szewczyk Zygmunt. 4066-g

ZGUBIONO kartę RKU — Kōńskie, Kowalski Jan Karczówka gm. Goździków. 4055-4067-g

ZGUBIONO kartę RKU — Łódź miasto Sztajbert Bernard, Kilińskiego 114. 4068-g

ZGUBIONO kartę RKU — Łódź-miasto i palcówkę. Słowiński Czesław. 4080g

ZGUBIONO kartę RKU — Opatów, Czerwiński Józef, Łódź, Magistracka 8. 4085g

ZGUBIONO kartę RKU — Kalisz. Tytki Józef, Ruda Pabianicka, Placowa 6. 4084g

ZGUBIONO kartę RKU — Pabianice. Pasikowski Władysław Łódź, Składowa 18. 4083g

ZGUBIONO kartę RKU — Kutno. Sobuński Wincenty. Łódź, Południowa 18. 4087g

ZGUBIONO książeczkę wojskową wyd. przez RKU-Kłodzko Wojtasik Władysław. Pabianice, Łąkowa 4 4090g

Akademia Pierwszomajowa w Zgierzu

W dniu 30 kwietnia odbędzie się w Zgierzu następująca akademie poświęcone uczczeniu rocznicy pierwszomajowej.

O godzinie 19 w sali Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia” odbędzie się akademie centralna, w której wezmą udział aktywiści i przewodnicy pracy. Wejście za zaproszeniami.

O godzinie 19 w sali Rady Związków Zawodowych w Zgierzu odbędzie się akademie ogólnomiejska organizowana przez zakłady pracy.

O godzinie 18 w świetlicy Zakładów Przemysłu Chemicznego „Boruta” odbędzie się akademie pierwszomajowa organizowana przez załogę robotniczą firmy. Na akademie zostaną wręczone nagrody i premie przewodnikom pracy, zwycięzcom przedmajowego współzawodnictwa pracy.

Komunikaty

Komitet Wojewódzkiej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Łodzi zwołuje na dzień 26 kwietnia 1949 r. na godzinie 10 rano w świetlicy własnej przy ul. Piotrkowskiej 55 odprawę wszystkich redaktorów gazetek ściennej na terenie województwa łódzkiego. Na konferencję winni się stawić oprócz redaktorów istniejących już gazetek ściennej przedstawiciele przedsiębiorstw i ośrodków rolnych — gdzie należało by zorganizować nowe zespoły gazetek ściennej, wytypowanych przez KP PZPR.

Wydział Propagandy Oświaty i Kultury przy WK PZPR w Łodzi.

W związku ze zbliżającym się posiedzeniem plenarnym Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi, w dniu 26 kwietnia 1949 r. zawiadamiamy wszystkich radnych WRN, członków PZPR, że obowiązani są pod rygorem partyjnym być obecni na posiedzeniu Klubu Radnych PZPR w dniu 26. 4. 49 r. o godz. 9 punktualnie.

Prezydium Klubu Radnych PZPR przy WRN w Łodzi.

Otwarcie nowej świetlicy w Ujeździe

Dnia 24 bm, o godzinie 15 w Ujeździe (pow. Brzeziński) Ochotnicza Straż Pożarna i Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej jako Czwarte bratnie organizacje dokonywają otwarcia wspólnej świetlicy. Nowoowarta świetlica będzie miejscem, w której młodzież i starsza generacja Ujazdu będzie mogła czerpać wiedzę oraz pogłę-

bić swój umysł nauką Marksa i Lenina. Po dokonaniu aktu otwarcia świetlicy odbędzie się manifestacja członków Ochotniczej Straży Pożarnej na rzecz Kongresu Pokoju Światowego. Wspólna świetlica ORMO i OSP jest czynnem tych dwóch organizacji dla uczczenia dnia 1 Maja.

Adamczewski Stanisław Koresp. „Głosu Rob.”

Robotnicy PZPB w Ozorkowie realizują sojusz ze wsią

Ośrodek maszynowy Piekary, pow. Łęczycki, odwiedziła dwunastoosobowa ekipa fachowców, pod kierunkiem M. Walczaka.

Na miejscu stwierdzono, wręcz skandalicznie stosunki. Kierownik ośrodka maszynowego, oraz sekretarz miejscowego koła partyjnego, nie tylko, że nie przygotowali narzędzi rolniczych do naprawy i nie powiadomili okolicznych właścicieli o przyjeździe ekipy remontowej, lecz w dodatku przechowują, pod „Gołym niebem” i dosłow-

nie w błocie, kosiarki, siekiery, siewczarki, plugi itp. Przyjezdni zatem zaczęli wydobywać narzędzia z błota i sprowadzać na miejsce remontu, po czym udali się do chaty do chaty, by nawiązać kontakt z ludnością. Gospodarze masowo zaczęli znosić do naprawy; czajniki, garnki, brony, plugi, drapaki, żniwiarkę, przyprawiano konie do podkucia i wozy do naprawy i zawiązała się nie tak serdecznej przyjaźni, że już jej nie rozzerwie nikt i nic. Do godziny 16. wre praca, po czym serdecznie żegnani odjeżdżają pracownicy P.Z. P.B. Ozorków, szczęśliwi i dumni z dokonanych czynów.

Korespondent fabryczny P.Z.P.B. Ozorków

Ogłoszenie

UPROSZCZENIE SYSTEMU WYDAWANIA ULGOWYCH BILETÓW TRAMWAJOWYCH

Miejskie Zakłady Komunikacyjne w Łodzi postanowiły wprowadzić zmianę zmierzającą do uproszczenia systemu wydawania biletów abonamentowych dla świata pracy, uprawnionego do korzystania z ulgowych przejazdów tramwajami miejskimi i podmiejskimi. Legitymacje pracownicze, bez których abona- menty są nieważne, nie będą musiały od 1 maja rb. być stem- powane co miesiąc przez MKZ, ale przez zainteresowane firmy i instytucje.

Tylko legitymacje dla pracowników, którzy po raz pierwszy starają się o uzyskanie ulgowych przejazdów abonamentowych, będą musiały być stem- powane jednorazowo w biurze sprzedaży abonamentów przy ul. Narutowicza 27, lub Węgrowskiego 19. Stempel ważny będzie do końca bieżącego roku.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Dnia 14 kwietnia 1949 roku. Urząd Skarbowy w Brzezinach. Ogłoszenie o licytacji. W myśl art. 85 i 86 dekretu z dnia 25 stycznia 1947 r. o egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych (Dz. U. R. P. Nr. 21 poz. 84) podaje się ogólną wiadomość, że dnia 26 kwietnia 1949 r. o godz. 9-iej w składnicy Urzędu Skarbowego przy ul. Reformackiej celem uregulowania należności podatkowych Urzędu Skarbowego w Brzezinach, Ga-

jązka Władysław, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymie- nionych ruchomości: Maszyna szteperska laciarka na chodzie Nr. 29 K. 33, - szt. 25.000. Maszyna plaska szteperska firmy „Singer” Nr. 1117, G 4152363 i szt. 30.000. Opony motocyklo- wa w stanie średnim 26/285, 2 szt. 2000. Koła z gumami 26/325, 2 szt. 3000. Wóz na ko- łach gumowych, 1 szt. 60.000. 758/w

Czytajcie i rozpowszechniajcie „Głos”

Złóż ofiarę na Odbudowę Warszawy

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś o godz. 19.15 komedia najwybitniejszego dramaturga hiszpańskiego Lope de Vega p. t. „Pies ogrodniczy”.

TEATR „OSA”

Traugutta 1 tel. 272-70 Codziennie godz. 19.30 „Rycerz Szalony” z A. Dymasz.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY

w Łodzi ul. 11-go Listopada 21 Dziś i dni następne o godz. 19.15 „Dwa Teatry” J. Szaniawskiego.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA

ul. Daszyńskiego 34 Dziś dwa przedstawienia o godz. 16-ej i 19.15 sztuki Stewarta „GWIAZDA STEVENSONA” Kasa czynna od 12-ej, tel. 123-02.

TEATR „MELODRAM”

ul. Traugutta 18 (Gmach OKZZ) Dziś nieczynny z powodu odbywającej się akademii.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”

Miotkowska 243 Codziennie o godz. 19.15 „BARON CYGANSKI” operetka w 3-ach aktach.

ROBOTNICZE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI - TEATR LALEK „PINOKIO”

Nawrot 27 Codziennie oprócz poniedziałków o godz. 9.30 „Czarodziejski kalosz”

TEATR LALEK „ARLEKIN”

Łódź, ul. Piotrkowska 150 tel. 258-99 Codziennie oprócz poniedziałków o godzinie 17-tej „KOLOROWE PIOSENKI” Franta. W niedzielę i święta dwa widowiska o 15-tej i 17-tej. Kasa czynna od godziny 10-tej.

CYRK NR. 2

codziennie o godz. 19.15 soboty 2 przedstawienia — niedziele 3 przedstawienia. Wielkie widowisko atrakcji.

kina

ADRIA — „Guramiszwili” BALTUK — Kino nieczynne z powodu remontu

BAJKA — „Szary Lord” GDYNIA — Program Aktualności Kraj i Zagr. Nr. 17

HEL — (dla młodzieży) „Znak Zorro”

MUZA — „Renegat” POLONIA — „Opowieść o Prawdziwym Człowieku”

PRZEDWIOSNIE — „Wielka Nagroda” ROBOTNIK — „Zuch Dziewczyna”

ROMA — „Mężczyźni w Jej Życiu”

REKORD — „Nikt nic nie wie” dla młodzieży godz. 16, niedz. 14.00

STYLOWY — 1-szy seans dla młodzieży „Aleksander Matrosow” dla dorosłych „Niecierpliwość Serca”

SWIT — „Wesoły Sublokator” TATRY — „Gilda”

TECZA — „Rzym Miasto Otwarte”

WISLA — „Opowieść o Prawdziwym Człowieku” WŁÓKNIARZ — „Rzym Miasto Otwarte”

WOLNOŚĆ — „Krwawa Wendetta” ZACHĘTA — „Czwarty Peryskop”

SPORT SPORT SPORT



Dzisiejsze spotkania drugiej ligi Widzew i PTC grają poza Łodzią

Już raz zwracaliśmy uwagę, że tabela drugiej ligi grupy północnej została niezbyt szczęśliwie ułożona dla drużyn okręgu łódzkiego, Widzewa i PTC. Raz uszły te jednocześnie grają u siebie, innym razem obydwa muszą wyjeżdżać... Tak będzie i w dniu dzisiejszym.

Widzew spotka się z Lublinianką. Jeśli łodzianie mają za miar tak zagrać jak z Ostrovią, to porażka jest „murawiana”. Gdyby natomiast atak Widzewa wziął na „ambit” mógłby choć 1 punkt uratować w Lublinie.

W Łodzi tylko 1 mecz A klasy ZKK (Łódź) gra z Lechią (Tomaszów)

Łodzianie zwyciężając gospodarzy przy jednoczesnym „poknięciu” się Concordii mogą zająć w tabeli pozycję lidera. Mają oni więcej okazji niż Związkowiec, występujący obecnie bez bramkarza Komara.

Wreszcie w Koluszkach ZKK tamtejszy podejmuje zgierskiego Włókniarza. Zdobyćcie przez gospodarzy choćby jednego punktu będzie dla nich sukcesem. Po uwzględnieniu ostatnich wyników, tabela przyjęła takie oblicze:

Table with 4 columns: Nazwa klubu, gier, pkt., st. br. Rows include Concordia Piotrków, Spójnia Łódź, Włókniarz Zgierz, Boruta Zgierz, ZKK Łódź, Lechia Tomaszów, ZKK Koluski, Związkowiec Tomaszów, ŁKS Włókniarz I B.

DZISIEJSZE IMPREZY

Boks hala Wimy, godz. 11 zawody o drużynowe mistrzostwo Polski Związuł wiec — Zryw — Zjednoczeni (Bydgoszcz).

Piłka nożna. Zawody o mistrzostwo klasy A okręgu łódzkiego, godz. 11-ta boisko Zjednoczonych ZKK (Łódź) — Lechia, godz. 17-ta boisko Zgierz Boruta — Concordia, boisko w Tomaszowie Związkowiec — Spójnia, boisko w Koluszkach ZKK (Koluski) — Włókniarz (Zgierz).

Sport na ekranie

W niedzielę dn. 24 bm. o godz. 12 odbędzie się w kinie „Adria” trzeci z kolei poranek filmów sportowych. Na program tego poranku złożą się:

- 1) Kronika bieżąca, 2) Film długometrażowy „Knock Out”, 3) Film krótkometrażowy „Narcisarstwo”. Wstęp — 35 złotych, wszystkie miejsca.

Piłka ręczna sala YMCA godzina 9.30 zawody o mistrzostwo w siatkówce drużyn klasy B okręgu łódzkiego konkurencja żeńska AZS — Związkowiec Zryw, Chemia — ŁKS Włókniarz, AZS — Spójnia, konkurencja męska Chemia — Spójnia, ŁKS Włókniarz — AZS, Związkowiec Zryw — Metalowiec, Widzew — ZKK. Lekkoatletyka stadion ŁKS Włókniarza godz. 9.30 wewnętrzny klubowe zawody ŁKS Włókniarza.

Pływanie: pływalnia YMCA godz. 10 i 17 mistrzostwa łódzkich szkół średnich. W kraju o mistrzostwo ligi pierwszej spotkają się Cracovia — Ruch, Polonia Warszawa — Lechia, AKS — Wisła, Polonia Bytom — Legia.

O mistrzostwo drugiej ligi grupy północnej Lublinianka — Widzew, Ostrovia — PTC, Garbarnia — Pomorzanie, Radomiak — Ognisko, Gwardia — Bzura.

O mistrzostwo ligi drugiej grupy południowej Polonia — Przemysł — Polonia Świdnica, Skra — Gwardia, Górnik — Baildon, Tarnovia — Naprzód, Pafawag — Chelmek.

Zespół PTC zmierzy się z Ostrovią. Fabianizacja winni pamiętać, że grozi im spadek do klasy A, a więc każdy punkt zdobyty jest niezmiernie drogi. Może PTC, przełamie wreszcie złą passę.

Garbarnia — Pomorzanie oto następny mecz w grupie północnej.

Radomiak grać będzie z Ogniwem.

Wreszcie Gwardia szczecińska podejmuje groźny zespół Bzury.

O mistrzostwo drugiej ligi grupy południowej odbędą się następujące mecze:

w Przemysłu: Polonia — Polonia (Świdnica);

w Częstochowie: Skra — Gwardia;

w Rybniku: Górnik (dawnej Rymer) — Baildon.

w Tarnowie: Tarnovia — Naprzód;

w Wrocławiu: Pafawag — Chelmek.

Następne zawody o mistrzostwo drugiej ligi przewidziane są dopiero w dniu 15-ym maja.

Radio

6.45 Sygnał czasu. 6.50 Program dnia. 6.55 Muzyka z płyt. 7.00 Wiadom. dla wst. 7.15 Muzyka rozrywk. 8.00 DZIENNIK. 8.20 Z prasy stołecz. 8.25 Muzyka rozrywkowa. 8.55 Najciek. aud. przyszł. tygodn. 9.00 (Ł) Transmisja Nabożeństwa w Kościele Akademickiego w Łodzi. 10.00 Audycja dla chorych. 10.10 Audycja regionalna na „Dzień Lasu”. 11.00 „Wszelchnia Radiowa”. 11.20 (Ł) Nowe nagrania płyt marki „Muza”. 11.30 (Ł) „Śpiewamy pieśni robotnicze”. 11.45 (Ł) „Z frontu radiofonizacji kraju” wiad. w omów. Dyr. Okr. P. R. A. Śmiejana. 11.57 Sygnał czasu. 12.04 Radiokronika. 12.14 Koncert symfoniczny. 14.00 „Niedziela na wsi”. 14.40 „Kujawy”. 15.00 „Balladyna”. 16.00 DZIENNIK POPOŁUDNIOWY oraz transmisja z Paryża (Kongres Pokoju). 16.30 Muzyka z płyt. 16.45 „Nowe książki”. 17.00 Koncert rozrywkowy. 18.00 „Pan Tadeusz” (13). 18.20 Ludowa muzyka brazylijska. 18.35 „Melodie Świata”. 19.00 „O człowieku, który mordował melodie”. 19.30 (Ł) Utwory fortepianowe węgierskich kompozytorów. 19.50 (Ł) Trzy pieśni Paolo Tostiego (płyty). 20.00 DZIENNIK WIECZORNY oraz transmisja z Paryża (Kongres Pokoju). 21.00 „Wegry do Polski”. 21.30 (Ł) Wiadomości sport. 21.40 (Ł) Komunikaty. 21.43 (Ł) Omów. progr. lok. na jutro. 21.45 „Na muzycznej fałi”. 22.00 Wiadom. sport. 22.10 Muzyka taneczna. 22.45 (Ł) „Poezja która przemawia językiem pokoju”. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka taneczna. 23.50 Program na jutro. 24.00 (Ł) Koncert żyweń. 0.30 (Ł) Zakończ. audycji.

Zawodnicy i działacze »Spójni« przesyłają życzenia owocnych obrad Kongresowi Pokoju w Paryżu i podejmują zobowiązania 1-majowe

Zebrani w dniu 22 kwietnia 1949 roku w liczbie 250 osób czynni zawodnicy oraz działacze sportowi Związkowe go Klubu Sportowego „Spójnia” w Łodzi, oraz przedstawiciele patronalnych związków zawodowych — Spółdzielców, Spożywców i Pracowników Handlowych — po wysłuchaniu referatu prezesa klubu kol. E. Olbromskiego o znaczeniu odbywającego się w Paryżu Kongresu Zwolenników Pokoju, oraz o godnym uczczeniu święta 1 maja — jednomyślnie postanowili:

- 1. Przyłączyć się do masowego ruchu witań Kongresu Pokoju w Paryżu i przesyłać życzenia owocnych uchwał. Naszą odpowiedzialnością podlegaczom wojennym jest podwojenie wysiłków na wszystkich odcinkach i osiągnięcie lepszych wyników jak w roku poprzednim. 2. Wezwać wszystkich członków Klubu do udziału w obchodzie święta 1 Maja w grupie sportowej. 3. Przyczynić się do osiągnięcia jak największej liczby uczestników Biegu Narodowego organizowanego przez nasz Klub przede wszystkim przez udział wszystkich członków klubu w Biegu, następnie przez wyłożoną agitację za udziałem w Biegu w swoich warsztatach pracy. 4. Jako wkład naszego Klubu w Czynie Pierwszomajowym wykonać następujące prace: a) osiągnąć 500.000 zł oszczędności w budżecie Klubu w roku 1949 i przeznaczyć powyższą sumę na przerobienie bufetu w Helenowie na nową salę treningową. Wyremontowaną w ten sposób salę o powierzchni 180 mtr. kwadrat. oddać do użytku w dniu 15 września 1949 r. b) zmobilizować członków Klubu do bezpłatnego wykonania robót ziemnych przy drenażu boiska w Helenowie. Roboty te ukończyć do dnia 1 lipca 1949 r. Na wyremontowanym terenie urządzić 2 nowe boiska do koszykówki, 2 nowe boiska do siatkówki i 1 nowe boisko do małego szczypiórniaka.

Dział oficjalny ŁOZPN Komunikat W. G. i D. Nr 13

- 1. Pismo ZKK Unia Skierniewice z dnia 1 kwietnia 49 r. dziennik 43-49 w sprawie darrowania kary zaw. Mackiewiczowi Stefanowi z braku podstaw ademicznego w Łodzi. 10.00 Audycja dla chorych. 10.10 Audycja regionalna na „Dzień Lasu”. 11.00 „Wszelchnia Radiowa”. 11.20 (Ł) Nowe nagrania płyt marki „Muza”. 11.30 (Ł) „Śpiewamy pieśni robotnicze”. 11.45 (Ł) „Z frontu radiofonizacji kraju” wiad. w omów. Dyr. Okr. P. R. A. Śmiejana. 11.57 Sygnał czasu. 12.04 Radiokronika. 12.14 Koncert symfoniczny. 14.00 „Niedziela na wsi”. 14.40 „Kujawy”. 15.00 „Balladyna”. 16.00 DZIENNIK POPOŁUDNIOWY oraz transmisja z Paryża (Kongres Pokoju). 16.30 Muzyka z płyt. 16.45 „Nowe książki”. 17.00 Koncert rozrywkowy. 18.00 „Pan Tadeusz” (13). 18.20 Ludowa muzyka brazylijska. 18.35 „Melodie Świata”. 19.00 „O człowieku, który mordował melodie”. 19.30 (Ł) Utwory fortepianowe węgierskich kompozytorów. 19.50 (Ł) Trzy pieśni Paolo Tostiego (płyty). 20.00 DZIENNIK WIECZORNY oraz transmisja z Paryża (Kongres Pokoju). 21.00 „Wegry do Polski”. 21.30 (Ł) Wiadomości sport. 21.40 (Ł) Komunikaty. 21.43 (Ł) Omów. progr. lok. na jutro. 21.45 „Na muzycznej fałi”. 22.00 Wiadom. sport. 22.10 Muzyka taneczna. 22.45 (Ł) „Poezja która przemawia językiem pokoju”. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka taneczna. 23.50 Program na jutro. 24.00 (Ł) Koncert żyweń. 0.30 (Ł) Zakończ. audycji.

TABELA WYGRANYCH 55 LOTERII 12-ty dzień ciągnięcia IV-ej klasy

- Wygrana 3.000.000 zł padła na Nr 94516 w Warszawie. Wygrane po 1.000.000 zł padły na Nr Nr 15728 w Lublinie; 38273 w Częstochowie; 48309 w Warszawie; 50602 w Kaliszu. Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 23248 31729 68281 82374. Wygrane po 40.000 zł padły na Nr Nr 3216 6418 10093 15630 16806 27297 28098 38074 48127. Wygrane po 16.000 zł padły na Nr Nr 2616 3573 4703 23266 30430 42932 48070 52938 62544 82121 88605.

Teodor Dreiser 102 Tragedia Amerykańska

— Sprzeciwiam się! Sprzeciwiam się! — krzychał Mason. Nie ma żadnego dowodu na to, że mógł powrócić i zająć dawne miejsce. — Sprzeciw uwzględniony — oświadczył przewodniczący. Było to bardzo nie na ręce Jephsonowi, który miał w kieszeni list Franciszka Squiresa, dawnego szefa boyów w Green Davidson. Pisał w nim, że nie może nic zarzucić młodemu Griffithsowi prócz udziału w tym wypadku z samochodem. Zawsze uważał go za chłopca uczciwego, uprzejmego, posłusznego i dobrze wychowanego i widział, że Clyde wyróżniał się spośród reszty chłopców. Gdyby po tym wypadku wrócił i wytłumaczył się, zostałaby z chęcią napowrót przyjęty. Listu jednak tego Jephson nie mógł już odczytać. Dalej nastąpiła długa historia ciężkich i przykrych wędrowek Clyde przez całe dwa lata aż do chwili, gdy otrzymał wreszcie pracę w Chicago jako boy w Union Clubie, i jak zaraz po otrzymaniu posady napisał do matki i otrzymał od niej radę, by się wrócił do stryja. Potem szła opowieść o przypadkowym spotkaniu się ze stryjem, który go namówił do przyjazdu do Lycurgusa. Dalej oczywiście nastąpiły szczegóły o rodzaju pracy, jaką tam otrzymał, o tym, jak kuzyn i inni przełożeni uprzedzali go o przepisach, pa-

nujących w warsztatach, potem o poznanie się z Robertą, następnie o pannie X. Nastąpiły szczegóły, jak i dlaczego zalecał się do Roberta Alden, skąd miał pewność jej miłości, ile mu to dało szczęścia, jak spotkanie z panną X. i czar jej niewypowiedziany zmienił zupełnie jego uczucie do Roberta. Mówił jeszcze, że chociaż ją przez jakiś czas jeszcze kochał, jednak nigdy już mu na myśl nie przychodziło, że mógłby się z nią ożenić. Jephson zaniepokojony, by Clyde nie uznano za człowieka o bardzo chwiejnym charakterze, co konieczne oskarżyciel chciał mu udowodnić, przerwał: — Czy oskarżony istotnie z początku kochał Roberta Alden? — Kochałem. — Musiał chyba widzieć i poznać od razu po jej postępowaniu, że była to naprawdę niewinna i bardzo przyzwolita dziewczyna? — O, tak — odrzekł Clyde, powtarzając to, co mu wtłoczono w głowę. — To właśnie mi się w niej najbardziej podobało. — Czy więc oskarżony będzie umiał nam wytłumaczyć, jak i dlaczego, i kiedy, i gdzie znajomość ta zmieniła się w tak haniebny stosunek? — Tu Jephson spojrzał mądrym a twardym wzrokiem na audytorium. — Jakże oskarżony mógł, tak wysoko ją ceniąc, zmusić ją do sromotnego stosunku? Czyż nie wiedział, iż każdy uczciwy człowiek uważa to za niewybaczalny postępki? Śmiałość tego wystąpienia i ton ironiczny wywołał na razie ciszę, a potem lekki, nerwowy dreszcz w części pu-

bliczności. Mason i przewodniczący zmarszczyli się z obawą. Patrząc państwo! Co za cynizm! Jakże on śmie poddawać taką insynuację pod pozorem poważnego pytania, w którym czaiła się myśl podważająca fundamenty społeczne, religijne i moralne? Jephson patrzył jednak śmiało wszystkim w oczy, a Clyde odpowiedział: — No... tak... zdaje mi się... Ja naprawdę nie miałem za miar... jej uwieść. Ani na chwilę ta myśl nie przeszła mi przez głowę. Ja ją tylko kochałem... — Kochał ją oskarżony? — Tak, kochałem. — Bardzo? — Bardzo. — Czy i ona kochała wtedy oskarżonego? — O, tak, kochała mnie również. — Od pierwszego spotkania? — Tak. — Czy to powiedziała? — Tak. — A gdy wyprowadziła się od państwa Newtonów — słyszał przecież oskarżony wszystkie te zeznania — czy to oskarżony starał się nakłonić ją do wyprowadzenia się stamtąd? — Nie, ona sama chciała wyprowadzić się od nich. — Czy ona chciała, żeby oskarżony pomógł jej w wyszukaniu mieszkania? — Chciała, rzeczywiście. — Dlaczego? D-025655 (c. d. n.)